

Marcin Lutz- Szyma, Nie jeste

Słodka blondynko utoniesz w białym szkle
w lustrze, dywanie, ogrodzie, w rzece łez
Spojrzeć nie możesz mi w oczy
Świat się zawalił tej nocy
Nie, już nie jesteś Alicją
tanio kupił ktoś twłoacute;j sen
wierność słłoacute;w i wierność &am
Słodka blondynko utoniesz w białym szkle
Złota toyota, Beethoven, pełne sny
Wszystko jak z dobrej reklamy
Banał uderza o ściany
Nie, już nie jesteś Alicją
Tanio kupił ktoś twłoacute;j sen
Ze mną miałaś w lustro wejść
OOAAA UUU
Smutek zarzucam na ramię płoacute;jdę precz
Może obejrzę się w ramie, albo nie
Nie, nie zatrzymuj na siłę
Nie, to nie ja się zmieniłem
Czemu nie jesteś Alicją?
Tanio kupił ktoś twłoacute;j sen
Wrłoacute;ć w ogrodzie czuły cień
wrłoacute;ć w ogrodzie czuły cień....